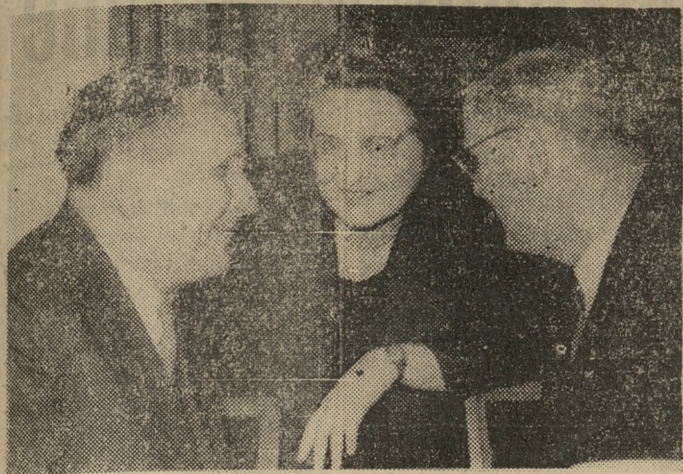


Prezentujemy laureatów



Oto zdjęcia laureatów nagrody miasta Poznania, przyznanej dla uczonych, artystów i pisarzy. Od lewej: prof. dr Tadeusz Perkitny, Wanda Karcewska, prof. dr Franciszek Adamanis.

Fot. (4) — K. Przychodźki



Prof. dr Alfons Klafkowski



Prof. dr Tadeusz Szeligowski



Karol Urbanowicz

Umowa handlowa Polska-Francja

Dnia 17 bm., podpisaniem umowy handlowej na rok 1960 zakończyły się polsko-francuskie rozmowy w sprawie wzajemnej wymiany towarów.

Głównym problemem tych rozmów było z jednej strony utrzymanie eksportu polskiego węgla, z drugiej zaś, rozszerzenie wachlarza innych towarów, dostarczanych przez nas do Francji. Rozwiązanie tego zagadnienia, z uwagi na istniejące we Francji duże zapasy węgla, przedstawiało dla delegacji obu stron poważne trudności. Wyjście z sytuacji znalaziono przez utrzymanie tradycyjnego eksportu polskiego węgla w skromnych rozmiarach oraz wprowadzenie szeregu nowych towarów do polskiej listy ekspor-

towej. W efekcie, obie strony zagwarantowały sobie kontyngenty dostaw ogólnej wartości ok. 13 mln. dolarów (52 mln. zł dewizowych) po każdej stronie. (PAP)

Serdecznie dziękujemy

Wszystkim władzom partyjnym i państwowym, organizacjom politycznym i społecznym, instytucjom, wyższym uczelniom i szkołom, zakładom pracy, Czytelnikom i Przyjaciółom, Koleżankom i Kolegom z bratnich redakcji — składamy serdeczne podziękowania za życzenia, kwiaty i pamiątkowe upominki nadesłane z okazji XV-lecia.

„GŁOS WIELKOPOLSKI”

WIELKOPOLSKI

Rok XVI
Wydanie A

Poznań
czwartek, 18 lutego 1960

Nr 41 (4989)
Cena 50 gr

Nagrody miasta Poznania dla uczonych, artystów i pisarzy

Spotkanie laureatów w Nowym Ratuszu

kanie dziennikarzy z nagrodzonymi. Oto ich nazwiska:

Prof. dr Alfons Klafkowski otrzymał nagrodę w dziedzinie nauk humanistycznych — za wybitne osiągnięcia naukowe i dydaktyczno-wychowawcze;

Prof. dr Franciszek Adamanis w dziedzinie nauk matematyczno-przyrodniczych — za wybitne osiągnięcia naukowe i dydaktyczno-wychowawcze;

Prof. dr Tadeusz Perkitny w dziedzinie techniki — za wybitne osiągnięcia naukowe i racjonalizatorskie w zakresie technologii drewna;

Prof. dr Tadeusz Szeligowski w dziedzinie muzyki — za całość twórczości w zakresie kompozycji i działalności pedagogicznej;

Wanda Karcewska w dziedzinie literatury — za całość twórczości literackiej;

Karol Urbanowicz reżyser Opery im. Moniuszki, w dziedzinie teatru — za wybitne osiągnięcia artystyczne i pedagogiczne;

Dr Stanisław Kubiak dyrektor Biblioteki Uniwersyteckiej, nagrodę młodych — za całość

osiągnięć naukowych i za działalność społeczną;

Józef Ratajczak nagrodę młodych — za całość twórczości

W Genewie ożywienie rozmów

W środę konferencja przedstawicieli trzech mocarstw atomowych w sprawie zakazu doświadczeń z bronią nuklearną dyskutowała nad zgłoszonymi poprzedniego dnia kontropropozycjami ZSRR do projektu amerykańskiego. Obradom przewodniczył reprezentant W. Brytanii. Następne spotkanie odbędzie się w czwartek.

PAP

VI sesja Sejmu zakończona

Uchwalenie kilku nowych ustaw

Sejm PRL, na swoim wczorajszym posiedzeniu uchwalił szereg nowych ustaw. Oto krótkie informacje na ten temat:

Ustawa o orderach i odznaczeniach zmierza do ujednolicenia i uporządkowania przepisów w tej sprawie, zawartych poprzednio w 16 aktach prawnych. Wprowadza też dwa nowe odznaczenia: medal „Za długoletnie pożyte małżeńskie” oraz „Medal za ofiarność i odwagę”.

Ustawa o zaopatrywaniu ludności w wodę — ustala m.in. obowiązki rad narodowych do czuwania nad zaopatrzeniem ludności w wodę do picia i dla potrzeb gospodarczych.

Ustawa o zmianie dotychczasowych przepisów w sprawie warunkowego zwolnienia osób odbywających karę pozbawienia wolności. Zwolnienie warunkowe będzie mogło nastąpić po odbyciu 1/3, a nie jak dotychczas połowy kary. Recydywiści będą wyłączeni z warunkowego zwolnienia.

Sejm uchwalił ponadto ustawę, zespalającą sprawy kultury fizycznej i turystyki w jednym organie państwowym — Głównym Komitecie Kultury Fizycznej i Turystyki.

Izba uchwaliła również ustawy: o Komitecie do Spraw Techniki, o Polskiej Akademii Nauk, o zmianie przepisów w sprawie zabezpieczenia pożyczek na cele budownictwa mieszkaniowego.

Posiedzenie zakończono przyjęciem uchwały o zamknięciu VI sesji Sejmu. (PAP)

Wygrane Totka

W specjalnym konkursie sportowym Toto-Lotek z dnia 14 lutego 1960 r. stwierdzono: 2 rozwiązania z 5 pr. traf., wygrane po 867,399,— zł; 78 rozwiązań z 5 zw. traf., wygrane po 22,241,— zł; 5,621 rozwiązań z 4 traf., wygrane po 463,— zł; 111,227 rozwiązań z 3 traf., wygrane po 23,— zł.



Dypłom, którego fotografie zamieszczamy powyżej, otrzymała nasza redakcja wraz z Honorową Odznaką Miasta Poznania, jako wyraz uznania za 15 lat pracy, od Prezydium Rady Narodowej. Wczoraj, w Nowym Ratuszu, przewodniczący Prezydium Rady — Franciszek Frackowiak, wręczył zaszczytne odznaczenie przedstawicielom zespołu redakcyjnego. (Krótka informacja o przebiegu spotkania Fr. Frackowiaka z redaktorami „Głosu” zamieszczamy na str. 4.)

Światowe echa exposé min. Rapackiego

Wszystkie światowe agencje i wiele dzienników w różnych krajach opublikowały streszczenia lub fragmenty exposé ministra spraw zagranicznych PRL — Adama Rapackiego. Prasa zwróciła szczególną uwagę na stanowisko Polski w kwestii rozbrojenia i w kwestii niemieckiej oraz na te fragmenty exposé, które dotyczyły stosunków między Polską a innymi krajami, zarówno na Wschodzie, jak i na Zachodzie.

PAP

(Skrót exposé drukujemy na stronie drugiej.)

SPRAWY O KTÓRYCH MÓWI ŚWIAT

Symbol 5 kólek

Przez jedenaście dni cały świat sportowy z niecierpliwością i zrozumiałym zacięciem oczekiwał będzie informacji z drugiej półkuli. W pięknej kalifornijskiej Dolinie Indianek — Squaw Valley zaplanowane jest tradycyjny znicz, symbol olimpijskich igrzysk. Przedstawiciele trzydziestu narodów świata, dzielna młodzież różnych ras i kontynentów, rozpoczyna walki o najcenniejsze dla sportowca — amatora nagrody: olimpijski wieniec laurowy, olimpijskie medale.

Pośród różnorodnej młodzieży świata — w Squaw Valley nie zabraknie także dziewcząt i chłopców z białym orłem na piersiach. Pod białoczerwonym sztandarem defilować będzie 13-osobowa ekipa polskich sportowców; tak liczna, na jaką nas stać, tak silna, jaką mamy. Co tu ukrywać, codziennie mocno ścisnąć będziemy kciuki za powodzenie naszych rodaków; pamiętajmy też jednak, że na olimpiadę jedzie się nie tylko po zwycięstwa.

Olimpijska flaga z pięcioma kółkami, to symbol jedności narodów wszystkich kontynentów. Na olimpiadzie spotkają się w jednym szeregu ludzie o różnych przekonaniach i poglądach. Obok Azjaty startuje Amerykanin, obok Afrykańczyka — Niemiec, obok sportowca z Niemieckiej Republiki Demokratycznej — jego kolega z Niemiec Federalnych. Idea olimpijska nie przyjmuje podziału ludzi, ze względu na przekonania, czy pochodzenia, jest ideą przyjaźni i współpracy.

Kiedy u schyłku zeszłego stulecia inicjator wznowienia olimpiad, pocziwy baron Pierre de Coubertin walczył o wskrzeszenie tradycji starożytnych igrzysk, powiedział pewnego razu: „Pozwólcie nam eksportować do innych krajów naszych wioślarzy, naszych biegaczy, naszych szermierzów. Jest to prawdziwy, nieskrępowany handel przyszłości; w dniu w którym zostanie on wprowadzony w Europie, sprawa pokoju zyska nowego, silnego sojusznika”.

Olimpijskie złoty męnych młodych ludzi stały się przykładem przyjaźni współpracy przedstawicieli różnych ras i narodowości. Sportowcy — olimpijczycy są przeciwnikami podczas walk na trasach zjazdowych i stadionach; walczą nie tylko zacięci i ofiarnie, ale także uczciwie. Najwięksi rywale są często najlepszymi przyjaciółmi. Zwycięzcy szanują pokonanych, a zwyciężeni — mistrzów, tak jak przystało sportowcom — olimpijczykom.

T. K.



Redaktor naczelny — Leonard Wachalski, zastępca redaktora naczelnego i kierownik działu publicystyki — Eugeniusz Kitzmann, sekretarz redakcji — Marian Flejsterowicz i Wiesław Porzycki, kierownicy działów kultury — Janusz Biniek, miejskiego — Eugeniusz Cofa, sportowego — Tadeusz Kaczmarek, terenowego — Józef Pieprzyk.

Dzisiejszy serwis informacyjny-polityczny do druku przygotował Mieczysław Halliński.

GŁOS OBSERWATORA

Niedobra gra

Z genewskiej konferencji atomowej

Od kilku miesięcy konferencja genewska w sprawie zakazu doświadczeń z bronią atomową dążyła do osiągnięcia porozumienia, nie mogąc wyżyć z impasu wywołanego stanowiskiem Stanów Zjednoczonych w sprawie doświadczeń podziemnych.

Jak wiadomo, delegacja amerykańska na konferencji genewskiej kwestionowała, na podstawie danych swoich ekspertów, skuteczność przyjętych już metod kontroli nad wybuchami dokonywanymi pod ziemią, ze względu na ich podobieństwo do naturalnych wstrząsów podziemnych. Ekspert radziecki, który badał te dane, uznali je tylko w części za słuszne i zaproponowali ulepszenie systemu kontrolnego, wielokrotnie uczucie aparatów seismograficznych oraz wysyłanie w podejrzanych wypadkach grup kontrolnych na miejsce nierozpoznanych wstrząsów.

ŚMIESZNE ARGUMENTY

Delegacja amerykańska nie zadowolona się tymi propozycjami i ostatnio oficjalnie wystąpiła z wnioskiem wyjęcia spod zakazu podziemnych prób z bronią jądrową, jako rzekomo trudnych do wykrycia. Prezydent Eisenhower, motywując te decyzje rzekomo amerykańskiego, oświadczył na jej usprawiedliwienie i to, że wybuchy podziemne rzekomo nie są tak głośne jak wybuchy na powierzchni, a więc nie stanowią zagrożenia dla zdrowia ludzkości.

Jest to, mówiąc łagodnie, niedobra gra wszczęta przez Pentagon (Ministerstwo Obrony USA), celem utraty głównej idei zakazu doświadczeń, którą stanowi przerwanie światowego wysiłku zbrojeń atomowych. Wszystkie argumenty o niewykrywalności doświadczeń podziemnych są świadomie naciągane, po to, aby umożliwić dalsze doświadczenia z bronią jądrową, dalsze jej doskonalenie, co musi się pociągnąć za sobą wznowienie powszechnego wysiłku tych groźnych światu zagładą zbrojeń.

ZDANIA UCZONYCH

Warto się zastanowić nad głównym argumentem strony amerykańskiej, która uważa, że wybuchy podziemne o mniejszej sile są niewykrywalne. Opiera się ono na założeniu, że można wyryć pod ziemią na głębokości 1 km jamę, o tak dużej objętości, że wybuchy o sile do 20 tysięcy ton nie dadzą się na powierzchni ziemi wykryć. Specjaliści jednak obliczają, że pomijając olbrzymie koszty wyrycia takiej jamy, ilość ziemi i skał wydobytych z niej musiano by z danej miejscowości wywieźć co najmniej na milionach ciężarówek, co nie mogłoby przecież nie zostać zauważone. Z drugiej strony ostatnie propozycje radzieckie uczulenia metod sejs-

Rząd uznał za niezbędne przedstawić szerzej Sejmowi sprawę polityki zagranicznej Polski. Jesteśmy świadkami głębokich i widocznych już dla wszystkich zmian w sytuacji międzynarodowej. Stojmy wobec nowych, doniosłych wydarzeń, które mogą upamiętnić rok 1960 jako rok decydujących postępów na drodze od zimnej wojny do

trwałego pokojowego współistnienia.

Już od paru lat w rozwoju sytuacji międzynarodowej elementy pokojowego współistnienia narastają i uzyskują przewagę nad elementami zimnej wojny.

UKŁAD SIŁ

Wzrostowi sił obozu socjalizmu towarzyszą i towarzyszy jego tym bardziej aktywna pokojowa polityka międzynarodowa.

Masy ludowe na całym świecie utwierdzają się w przekonaniu, że wojny można unikać, że jest możliwe trwałe pokojowe współistnienie narodów pomimo różnic ustrojowych, że — co więcej — jest ono jedynym wyjściem, jeśli się chce żyć.

Dzięki wzrostowi światowych sił socjalizmu — postępuje stale naprzód proces wyzwalania politycznego i samostanowienia się ekonomicznego narodów Azji i Afryki.

Układ sił, to rzecz nieodparta. Tak istotne i widoczne przesunięcie w światowym układzie sił na korzyść socjalizmu i pokoju jak to, które zachodzi w naszych oczach, nie mogło pozostać bez wpływu na postawę rządzących klas i państw na Zachodzie.

Oficjalna i do niedawna powszechnie niemal akceptowana w tych klasach i kołach polityka z pozycji siły straciła materialne oparcie.

ZASADY POLSKIEJ POLITYKI ZAGRANICZNEJ

Zadaniem polskiej polityki zagranicznej jest służyć interesom narodu. To znaczy, układać stosunki z innymi państwami i — w miarę możliwości — naszego kraju — zdobywać jak najlepsze wewnętrzne warunki dla umocnienia bezpieczeństwa, dla pokojowego rozwoju, dla socjalistycznego rozwoju Polski.

Tak układać nasze stosunki z innymi państwami i tak wpływać na stosunki międzynarodowe — możemy tylko jako państwo obozu socjalizmu, tylko w warunkach stałego wzrostu sił obozu socjalizmu i jego rosnącego wpływu na rozwój sytuacji międzynarodowej.

Polska polityka zagraniczna, podobnie jak polityka międzynarodowa Związku Radzieckiego i innych państw socjalistycznych, zakłada od dawna perspektywę rozwoju sytuacji międzynarodowej od zimnej wojny do trwałego pokojowego współistnienia.

Nasze stosunki z różnymi państwami opieramy na następujących zasadach: interna-

Skrót

cjonizm i jedność w stosunkach z państwami socjalistycznymi, solidarność w sprawach pokoju i niezależności narodowej w stosunkach z państwami powstałymi i powstającymi na gruzach kolonializmu, konstruktywne pokojowe współistnienie w stosunkach ze wszystkimi państwami o odmiennym ustroju.

NASI SĄSIEDZI I PRZYJACIELE

Nasze stosunki ze Związkiem Radzieckim — pierwszym państwem socjalistycznym i główną siłą światowego socjalizmu, naszym wielkim sąsiadem i sojusznikiem — nigdy jeszcze nie były tak dobre, jak obecnie. Polsko-radziecka współpraca gospodarcza, naukowo-techniczna i kulturalna osiągnęła poziom wyższy, niż kiedykolwiek w przeszłości.

Zacieśnia się nasza współpraca z obu pozostałymi naszymi sąsiadami — z Republiką Czechosłowacką i NRD.

Przywiązujemy szczególne znaczenie do pogłębienia przyjaźni i wszechstronnej współpracy z naszym zachodnim sąsiadem — NRD. Ostatnie wydarzenia w życiu politycznym Niemiec Zachodnich jeszcze silniej podkreślają znaczenie NRD dla pokojowego rozwoju obu państw niemieckich i potwierdzają raz jeszcze, że nasza więź i współpraca z NRD — jest zarazem drogą do ułożenia dobrych stosunków z całym narodem niemieckim i do ostatecznego rozwiązania historycznego problemu polsko-niemieckiego.

Rozwijają się tak ważne dla nas stosunki przyjaźni i współpracy z mocarstwem socjalistycznym Azji — z Chińską Republiką Ludową.

KONTAKTY ZE ŚWIATEM

Udzielamy stale, wraz z całym obozem socjalistycznym poparcia narodom wyzwolonym i wyzwalającym się z kolonialnej zależności zarówno na terenie Organizacji Narodów Zjednoczonych jak i wszędzie, gdzie mamy po temu możliwość. Korzystamy z ich poparcia w najistotniejszych sprawach związanych z naszymi interesami.

Utrzymujemy od lat bliską współpracę i z wielkimi państwami Azji, jak Indie, Indonezja, Burma i z mniejszymi, jak Afganistan, Kambodża.

Rozwijamy współpracę z Irakiem, Zjednoczoną Republiką Arabską i z większością państw arabskich Bliskiego Wschodu. Nawiazaliśmy niedawno stosunki dyplomatyczne z Marokiem, Tunezją i z nowymi państwami Afryki, których powstanie powitaliśmy jako wydarzenie historyczne o wielkim znaczeniu — z Ghaną i Gwineą.

Uregulowaliśmy, polepszyliśmy znacznie i rozwijamy stosunki Polski z ogromną większością państw zachodniej Europy i Ameryki.

ZAGADNIENIE NIEMIECKIE

Przechodzę do zagadnienia niemieckiego. Jest to podstawowe historyczne zagadnienie bezpieczeństwa Polski.

NRD wyciągnęła wszystkie wnioski z historii. Po raz pierwszy graniczymi na zachodzie z państwem, z samej istoty pokojowym, związanym z nami podstawowymi interesami i zasadami, zaprzyjaźnionym.

NRF nie wyciągnęła wniosków z historii i obrała znow drogę, która dwukrotnie w ostatnim 50-leciu kończyła się wojną i klęską Niemiec. Od 10 lat rząd kanclerza Adenauera w NRF prowadzi konsekwentnie politykę zmierzającą do odbudowy imperialistycznego militarystycznego mocarstwa niemieckiego.

Przez polityczno-gospodarczą ekspansję na Zachód — do ekspansji z pozycji siły na Wschód, przez ekspansję z pozycji siły na Wschód — do polityki z pozycji siły wobec całej Europy. Tak wygląda logiczne rozwinięcie całokształtu strategii imperializmu zachodnio-niemieckiego.

Dziś jest całkowicie jasne, chyba i dla samych imperialistów zachodnio-niemieckich, że wschodnie cele ich strategii są nierealne.

A teraz sprawa roszczeń terytorialnych i rewizjonizmu zachodnio-niemieckiego.

Kancelarz Adenauer posługuje się rewizjonizmem w sposób bardzo różnorodny — raz się nim zastania, kiedy przyjdzie mu usprawiedliwiać swe pretensje terytorialne, to znów bagatelizuje — jeśli rewizjonistyczne, czy faszystowskie wystąpienia stają się już zbyt kompromitujące.

Zawsze jednak wychodzi u niego na to, że oficjalna polityka rządu NRF to jedno, a szowinizm i rewizjonizm — to coś całkiem innego i niezależnego.

Każdy jednak rozumie, że musi być związek między oficjalną polityką rządu NRF a szowinizmem i rewizjonizmem, jeżeli tyle kluczowych stanowisk w rządzie, w wojsku, w aparacie państwowym i w wymiarze sprawiedliwości — obsadzanych jest przez ludzi o bogatej hitlerowskiej przeszłości. Wystarczy tu wymienić nazwiska ministrów

Oberlaendera i Schroedera czy sekretarza stanu Globke, osławionego komentatora ustaw norimberskich.

Zajścia neohitlerowskie słusznie oburzyły opinię światową. Ale nie wystarcza samo oburzenie. Trzeba sięgać do źródeł. Trzeba widzieć ścisły związek między faszystowskimi i antysemickimi demonstracjami, a samą istotą polityki rządu Adenauera.

A nie wszyscy na zachodzie chcą, aby ten związek widział.

SPRAWA ROZBROJENIA

Wysoka Izbo! Dążenie do zapewnienia pokoju drogą rozbrojenia było zawsze jednym z podstawowych założeń polityki zagranicznej państw socjalistycznych. Dziś powszechna staje się świadomość, że rozbrojenie jest naczelnym, historycznym zadaniem obecnego pokolenia.

Radziecka idea całkowitego i powszechnego rozbrojenia odpowiada obecnej obiektywnej sytuacji społeczno-politycznej na świecie, obecnemu poziomowi techniki, obecnym dążeniom mas. Jest to więc idea realistyczna. Świadczy o tym jednogłośnie uchwała Zgromadzenia Ogólnego ONZ w sprawie rozbrojenia. Powszechne i pełne rozbrojenie jest podstawowym warunkiem trwałego i rzeczywistego pokojowego współistnienia narodów. Jest to więc idea odpowiadająca życiowej i historycznej konieczności.

Powodzenie rozmów rozbrojeniowych zależy w dużym stopniu od atmosfery międzynarodowej, w której będą się one odbywać. Związek Radziecki przyczynił się konkretnie do stworzenia sprzyjającej atmosfery, podejmując decyzję jednostronnej redukcji swych sił zbrojnych o jedną trzecią. Witamy z najwyższym uznaniem ten krok.

W całej swej polityce, w działalności w organach międzynarodowych — zwłaszcza w Komitecie rozbrojeniowym 10 państw — Polska będzie w miarę możliwości przyczyniać się do dalszego odprężenia w stosunkach międzynarodowych, do rozwiązania zagadnienia niemieckiego, do urzeczywistnienia pełnego i powszechnego rozbrojenia.

Tak pojmujemy i realizujemy naszą rolę — aktywnej siły obozu socjalizmu w walce o pokój — i tak ją będziemy realizować nadal.

Gospodarka dla wszystkich

Co nowego w spółdzielniach produkcyjnych?

Rozmowa z przewodniczącym Krajowej Rady Spółdzielczości Produkcyjnej — Antonim Paśko

— W całym kraju mamy obecnie około 1990 spółdzielni produkcyjnych, zrzeszających 24 tysiące rodzin chłopskich. Dysponują one około 240 tys. ha gruntów ornych. Z 1730 spółdzielni, które przystąpiły do podziału dochodu (pozostałe są nowoorganizowane), około 25 proc. dokonało już oceny rezultatów gospodarczych i rozliczyło się z członkami.

Przebieg większości walnych dorocznych zgromadzeń i dokonane rozliczenia — wyjaśnia Antoni Paśko — wskazują, że wśród członków spółdzielni gruntuje się przekonanie, iż obok zwiększenia wysokości dniówek obrachunkowych nie mniej ważne jest przeznaczanie odpowiednich sum na rozbudowę i unowocześnienie wspólnego gospodarstwa. Płynię to z doświadczeń wyniesionych z lat ubiegłych: im więcej środków na inwestycje (maszyny, rozwój hodowli, nakłady na produkcję roślinną itp.) — tym

większa intensyfikacja produkcji, no i wyższe dochody.

— Czy można prosić o przykłady?

— Przy tegorocznych rozliczeniach np. spółdzielnia Sadki w pow. wyrzyskim z ogólnego dochodu 1 milion 393 tys. złotych, 246 tys. złotych przeznaczyła na fundusz inwestycyjny, a 51 tysięcy na odpisy amortyzacyjne maszyn i urządzeń (w tym roku wszystkie spółdzielnie zobowiązane zostały do tego rodzaju odpisów, aby po zużyciu urządzeń zakup nowych był dla nich jak najmniej bolesny).

Ogólnie rzecz biorąc, większość spółdzielni przeznacza 10—15 proc. dochodu ogólnego na fundusz inwestycyjny. W szeregu przypadków procent ten jest większy od minimum wymaganego statutowych. Świadczy to nie tylko o dalekowzroczności, ale i o wzroście zamożności spółdzielni.

— Jakie są kierunki rozwoju produkcji w gospodarstwach spółdzielczych?

— W ostatnich czasach daje się zauważyć wzrost zainteresowania członków spółdzielni bardziej pracochłonnymi, ale za to opłacalnymi uprawami roślin przemysłowych (tytoń, chmiel, zioła, rzepak), warzywnictwem, nasiennictwem, hodowlą zarodową, przetwórstwem owocowo-warzywnym, usługami rzemieślniczymi itp. Zainteresowania te nie pozostają bez wpływu na wysokość dniówek obrachunkowych. Ze tak jest istotnie, świadczy fakt, iż np. w spółdzielni Dąbrowka (powiat łódzki), gdzie zorganizowano własne przetwórstwo warzywno-owocowe, członkowie osiągnęli w tym roku dniówkę w wysokości 90 złotych. W spółdzielni Lubin (pow. Mogiła), gdzie prowadzi się hodowlę zarodową bydła — 61 zł. W wyniku dobrej przemyślanej pracy w spółdzielni Brzostów, w powiecie

Głogów, dniówka obrachunkowa wyniosła np. 140,40 zł.

Przeciętna wysokość dniówki obrachunkowej w skali całego kraju, mimo suszy, nie będzie prawdopodobnie niższa niż w roku 1958 (43,70 zł).

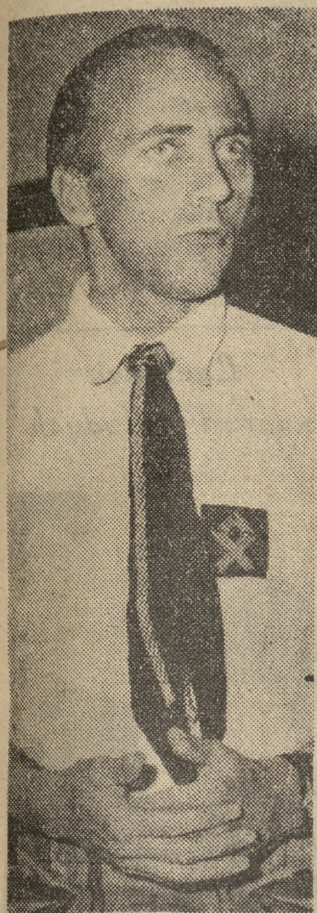
— W jaki sposób spółdzielnie zamierzają rozwiązać napotymane jeszcze tu trudności?

— Przede wszystkim dążyć będą do posiadania własnych (a nie wypożyczonych z POM) traktorów i maszyn towarzyszących i do rozszerzenia hodowli. Spółdzielnie, planując rozwój tej hodowli, już dziś myślą o paszy, między innymi projektując (w skali ogólnej) bardzo poważny wzrost upraw kukurydzy, której obszar wyniesie ma w bieżącym roku około 5 tys. ha. (w ub. roku 700 ha).

Rozmawiała: Maria Wójcicka

Brunatna zaraza w Niemczech zachodnich

Oto przywódcy prawicowo-radykalnych (neohitlerowskich) organizacji młodzieżowych



HANS SIEBRANDS
„SCHILLER-JUGEND”

Swą kwatery główną założył na jednym z przedmieść westfalskiego miasta Herne. Stamtąd kieruje organizacją, pod niewinną nazwą „Schiller-Jugend”. (Schiller, największy poeta niemieckiego romantyzmu, przewróciłby się w grobie, gdyby wiedział jakie to organizacje firmuje się jego nazwiskiem).

Hans Siebrands jest wydawcą czasopisma „Ruettischwur”. „Schiller Jugend” przystąpiła niedawno do wielkiego związku prawicowych i faszystowskich stowarzyszeń młodzieżowych — „Jungdeutsche Bewegung”. Siebrands jest wiceprzewodniczącym zarządu „Jungdeutsche Bewegung”.

Zwróćcie uwagę na ów dziwny znak, na poły krzyż, na poły swastykę, na mundurze tego „wodza”.



HELMUTH PEEK
„SCHARNHORST JUGEND”

Oto przywódca młodzieżowego skrzydła organizacji „Stahlhelm” (Stalowy chęłm), zrzeszającej skrajnie reakcyjne elementy kół militarystycznych i szowinistycznie nacjonalistycznych.

Peek ma dziś lat 45, mieszka we Frankfurcie nad Menem. Jego organizacja zajmuje się niemal wyłącznie przygotowaniem młodzieży do służby wojskowej, lecz nie oznacza to wcale, że spełnia ona tylko rolę przysposobienia wojskowego. Jak słusznie stwierdza hamburski tygodnik „Der Stern” (z którego to zdjęcie pochodzi), w okólnikach i odezwach „Scharnhorst Jugend” na próżno by szukać słowa — demokracja, natomiast wiele się tam mówi o wojnach i zwycięstwach...



RAOUL RUDOLF NAHRATH
„WIKING”

Jarmarczny demagog, odgrywający rolę ideologa w prawicowo radykalnym ruchu młodzieżowym, zagorzały antysemita. Swą rasistowską teorię sprowadza do wyrażanego w żargonie hitlerowskiej propagandy zawołania: „koń wyścigowy nie ma nic wspólnego z koniem roboczym...”. Tak to właśnie w państwie rządowym przez chrześcijańską demokrację krzewi się ludobójcze teorie.

Nie trzeba chyba dodawać, że Raoul Rudolf Nahrath, ten 54-letni mieszkaniec Kolonii, należał do organizacji hitlerowskich. Jest on nie tylko ideologiem ruchu młodych faszystów, którzy uważają się za spadkobierców hitlerizmu, lecz i założycielem własnej organizacji pod nazwą „Wiking” (tę nazwę nosiła w czasie wojny jedna z dywizji SS).



GUENTHER HESSLER
„JUNGDEUTSCHE FREISCHAR”

„Stern” usiłuje całą sprawę zbagatelizować przy pomocy dość naiwnego chwytu, zamieszcza bowiem powyższe zdjęcie i opatruje je dziwnym podpisem. Stawia mianowicie pytanie, czy temu podobnych młodych ludzi znajdzie się w NRF chociażby z 10 tysięcy?

Przepraszam, a czegoż by reaktorzy „Sterna” chcieli? Żeby każdy młody Niemiec był członkiem organizacji faszystowskiej?

Czy sam fakt istnienia w NRF (w warunkach pełnej legalności) tego rodzaju organizacji nie jest wystarczająco groźny dla zachodnioniemieckiej demokracji, dla rozwoju instytucji republikańskich?



ALFRED ZITZMANN,
„DEUTSCH WANDERVOGEL”

Ten 37-letni mieszkaniec miasta Ulm, był dawniej przywódcą „Hitler Jugend” i czynnym członkiem SS. Kiedy pewien demokratyczny dziennikarz pozwolił sobie na krytykę ideologicznych założeń organizacji „Jungdeutscher Freischar” Hessler nastąpił na niego swych młodocianych bojowników. Ostatnio i ta organizacja przystąpiła do „Jungdeutsche Bewegung”. Hesslera widzimy w mundurze „JB”: szara koszula z naramiennikami, czarno-biało-czerwona tarcza na ramieniu i czarna chusta spięta skórzanym węzłem. Wszystkie organizacje młodzieżowe typu faszystowskiego nawiązują nie tylko w ideologii i założeniach organizacyjnych do oddziałów hitlerowskich lecz kontynuują hitlerowskie tradycje mundurów.

Jest stróżem nocnym w Norimberdze i od lat tworzy różne prawicowo radykalne (faszystowskie) grupy młodzieżowe. Był już przywódcą „Gotenbund Grossgermanische Bewegung”, szefem na Bawarię organizacji „Schiller Bund” i wodził „Sturmschar Frundsberg”.

Kierunek, w którym ten fuhrerek prowadzi młodzież, wskazuje jego przeszłość (z której jest bardzo dumny): był żołnierzem w Waffen SS, oficerem w organizacji „Wehrwolf” czyli w leśnych bandach, które grasowały w Niemczech krótko po zakończeniu wojny. Był karany sądownie za napad na jeden z urzędów w Norimberdze. Dla większej popularności, przybrał przezwisko „Wiking”.



Kiedy w ostatnich dniach grudnia, na murach miast zachodnio-niemieckich pokazały się hitlerowskie hasła i swastyki, przez świat przeszła fala oburzenia i ostrych protestów.

Obserwatorzy polityczni, od dawna, z dużym niepokojem śledzili rozwój wydarzeń w Niemieckiej Republice Federalnej. Nie było tajemnicą, że państwo bońskie kroczy po niebezpiecznej drodze. Czyż bowiem można się dziwić, że prowokacyjne, chamskie wybryki antyżydowskie mają miejsce w kraju, w którym szefem urzędu kanclerskiego jest jeden z twórców hitlerowskich ustaw norimberskich (Globke)? Czyż można się dziwić swastykom i hitlerowskim zawołaniom, gdy ministrami rządu NRF są wybitni hitlerowcy (m. in. kat lwowskiej inteligencji bitni Oberlaender)? Czy wreszcie można uznać za niespodziankę kilkadziesiąt ekscesów o faszystowskim i antysemitycznym charakterze, w kraju, w którym legalnie wydaje się hitlerowską literaturę i prasę?

„Gott mit uns” (Bóg z nami) — rzekł najbardziej katolicki z niemieckich kanclerzy — Konrad Adenauer, gdy wychodził z audiencji u papieża Jana XXIII. W tym samym czasie w państwie rządzone przez Adenauera, brunatni bojówkarze z reakcyjnych ugrupowań politycznych malowali czarną farbą: „Deutschland erwache!” (Niemcy obudźcie się!).

Dobrze znany te słowa. „Deutschland erwache!” — hasło z hitlerowskich sztandarów i „Gott mit uns”, które pruscy podpalacze świata nosili na swych mundurach. Te same hasła, ci sami ludzie, te same metody postępowania.

Czy pamiętacie jak rozwijała się NSDAP — partia Hitlera? Brunatne kohorty szły od drobnych prowokacji, od taniej demagogii, do największej prowokacji politycznej dwudziestolecia międzywojennego, do podpalenia siedziby niemieckiego parlamentu. Od wybijania szyb w domach zamieszkałych przez ludność żydowską, do wymordowania wielu milionów Żydów w straszliwych obozach śmierci.

Od czego rozpoczynają dziś różne kryptohitlerowskie organizacje? Od małej demagogii, drobnej prowokacji, chuligaństwa wiecowego. A do czego dojdą? Jaką niespodziankę zgłotują republiki bońskie?

Brunatna zaraza, odżywianie hitlerizmu w Niemczech zachodnich jest faktem, który na przełomie lat 1959—1960 dał o sobie znać aż nadto wymownie. Świat został raz jeszcze zaalarmowany. Bo brunatna zaraza, jak tego uczy historia, zagraża nie tylko Niemcom.

Ukazujący się w Hamburgu ilustrowany tygodnik „Der Stern” zamieścił w jednym z ostatnich numerów pewne informacje o tzw. prawicowo-radykalnych ugrupowaniach młodzieży w Niemczech zachodnich.

TURYŚCI ZAGRANICZNI OMIJAJĄ NRF

Jak wynika z oświadczenia przewodniczącego południowo-badeńskiego związku hotelarzy, Herberta Saura, widoki na dobry w tym roku sezon turystyki zagranicznej nie zapowiadają się najlepiej. Okazuje się, iż goście z zagranicy nie kwapią się z przyjazdem do NRF zrażeni ostatnimi ekscesami antysemitycznymi, jakie miały miejsce i nadal powtarzają się w Republice Federalnej.

Saur stwierdził także, iż już obecnie obserwuje się pewien spadek zagranicznego ruchu turystycznego, a poza tym wiele hoteli na terenie Badenii otrzymało z zagranicy zawiadomienia o rezygnacji z zamówionych uprzednio pokoi hotelowych.

Czas najwyższy aby polityce adenauerowskiej poczęli się przeciwstawiać politycy państw zachodnich, a nie tylko turyści...

POSIEW ANTYSEMICKI W SZKOLE

Rektor jednej ze szkół monachijskich polecił 226 uczniom uczęszczającym do klas od VI do X napisać wypracowanie szkolne na temat antysemityzmu w okresie hitlerizmu oraz na temat ostatnich antysemitycznych ekscesów na terenie Niemiec Zachodnich. Po przejrzeniu tych wypracowań okazało się, że niemal wszyscy uczniowie tych klas wykazują niepokojącą niewiedzę jeśli chodzi o zbrodniczy charakter faszyzmu.

Wypracowaniami tymi zainteresowała się „Süddeutsche Zeitung”. Wskazując na wielkie braki w systemie nauczania młodzieży zachodnioniemieckiej, pismo cytuje wyjątki z niektórych wypracowań.

Pisze uczeń X klasy: „Hitler był dobrym człowiekiem, tylko podjudzał go SS”. Inne wyjątki: „To Żydzi wymalowali na kościele w Kolonii znaki swastyki” (VIII klasa). — „Malowanie napisów na budynkach jest akcją prowadzoną przez wroga Niemcom państwa” (X klasa).

Na 226 uczniów monachijskiej szkoły tylko siedmiu znany był stan faktyczny. Jeden z uczniów IX klasy — wskazując na niewiedzę młodzieży szkolnej — odnosił rozmiarów prześladowań rasowych w okresie III Rzeszy — napisał w swym wypracowaniu: „Dlatego autorzy naszych podręczników historii nie piszą o tych sprawach? Dlaczego w książkach szkolnych naświetla się nam wyłącznie militarne zagadnienia II wojny światowej?”.

Młodzież zachodnioniemiecka czeka na odpowiedź na te pytania. Kto jej udzieli? Czy ci, którzy winni troszczyć się o przyszłość młodego pokolenia, czy też może minister obrony Joseph Strauss? (ZAP)

Kup pan tę cegłę...!

O problemie tzw. części zamiennych

Zadzwoń do nas pan St. Nowak, działacz PTTK: — W Was nadzieja! Pomóżcie mi kupić za-czep do wiązania linkowego...?

— No, to taki drobny detal wiążący do nart. Nie znalazłem go w żadnym poznańskim sklepie. Kosztuje grosze, ale muszę kupić cały komplet za kilkadziesiąt złotych. Tylko to w sklepach mają. Powiem więcej, jak złamiecie dajmy na to nową nartę, musicie kupić dwie — jednej deski nie sprzedają; zginął talerzyk od kijka — zapłacicie za dwa kijki. Bo nasza dystrybucja części zapasowych nie uznaje.

Ruszyliśmy rodakowi na pomoc:

— Gdzie są części zapasowe do sprzętu sportowego? — zapytaliśmy delikatnie w MHD, terroryzując naładowanym piórem.

— Nanie wiemy — odparli niepewnie — tto zależy od kie... kierowników sklepów. Nikt nam nie składał zamówień. Pewno nie ma zapotrzebowania.

Rozbroili nas takim stwierdzeniem. I pan Nowak nie strzymałby upragnionego za-czepu, gdyby nie myśl szczeniwa, sprawdzić tę wiadomość w Wojewódzkim Przedsiębiorstwie Hurtu Artykułów Użytku Kulturalnego.

Nam trudno bezpośrednio sprzedawać klientom jedną — dwie sztuki, brakujących części tylko dlatego, iż handel detaliczny nie chce się tym zająć — mówi dyr. Zaremba. — A muśliśmy tak zrobić: zorganizowaliśmy sprzedaż wysyłkową detali, których nie można nabyć w sklepach. Wydrukowaliśmy w tym celu gotowe pocztówki-zamówienia i rozesłaliśmy do wszystkich sklepów w województwie. Zamiast wysłać tam pocztówki, wolelibyśmy przysłać po prostu —

części zapasowe... Bo części są.

Oto dowód: od października ubiegłego roku mamy w magazynach interesujące Czytelnika zaczepy do wiązania linkowych w ilości 615 sztuk. Kierownicy sklepów nie zamówili ani jednej sztuki. Mieliśmy w tym samym czasie 199 dziobów aluminiowych do nart —

Ruchomy punkt krwiodawstwa

Jak nas informuje poznańska Stacja Krwiodawstwa — z dniem 20 bm. rozpocznie w naszym województwie pracę ruchomy punkt krwiodawstwa. Będzie to specjalnie urządzony i wyekwipowany autobus, który — wzorem swego „starszego brata” z województwa warszawskiego — objeżdżać ma kolejno wszystkie większe zakłady pracy, propagując i „na gorąco” realizując akcję honorowego dawstwa krwi.

Pierwszym celem podróży autobusu Stacji Krwiodawstwa będzie Luboń — w którym odwiedzi on Poznańskie Zakłady Przemysłu Ziemianczanego. W marcu ruchomy punkt krwiodawstwa objeżdżać będzie powiat szamotulski. (ch)

dziś ilość ta sama, było 1.231 linek zapasowych — sprzedaliśmy do detalu 41, otrzymaliśmy 370 sztuk do najnowszych wiązań typu „Start” — żadnej nie sprzedaliśmy itd. itp. Jeszcze gorzej z częściami do rowerów i motorowerów. Zawieraliśmy nawet detaliczne transakcje, chcąc przekonać i udowodnić kierownikom sklepów, że klient potrzebuje części zapasowych do kupowanego sprzętu.

— A może za mało ich się produkuje?

— Skądże, 90 proc. poszukiwanych części można zawsze nabyć u producenta. To detal nie zamawia! Przez to my — hurtownie nie mamy obrazu potrzeb rynku.

Wstyd, żeby hurt bombardował detal o zakup potrzebnych wyrobów. Powinno być na odwrót. Oto nowy obław przewlekłej choroby handlu.

Kłopoty naszego Czytelnika przypominają nocną przygodę z chuliganem i... cegłą. Znać ją? Więc handel też proponuje z pozycji silniejszego: „kup pan tę cegłę”. Czyli cały komplet. Ktoś by sądził, że przecież można części zamówić, lub choćby zamienić jeden komplet „na drobne”. Oczywiście, można, są fundusze na przecenę. Ale to już wymaga więcej zachodu, trzeba ponieść minimum ryzyka. A tak, — może ktoś zleknie się krzyku i kupi cały komplet.

Ta beztroska wobec drobniaków ma swoje stare dawne przyczyny. Przecież już dłużej tak być nie może. Handel chce zwiększyć sprzedaż. Zobaczymy więc jak to wygląda na przykład w sklepach z artykułami gospodarstwa domowego i w elektrotechnicznych. Czy tutaj też trzeba kupić cały elektrolux, by wymienić szesotkę?...

Zbiłut Sęk

Trolejbus za ciężki

Prezydium DRN Nowe Miasto powiadomiło nas, że projekt przesunięcia linii trolejbusowej z końcowym przystankiem przy moście Chrobrego — upadł. Most Cybiński ma bowiem obecnie tylko 5 ton nośności, toteż nie mogą przejechać 9-tonowe trolejbusy. Tym samym DRN nie może zrealizować życzeń mieszkańców dzielnicy, którzy wyrazili je w naszej „wizjance życzeń” dla dzielnicowych rad.

(z)

Tworzy się Klub Literacki

Nie jeden raz — prywatnie i publicznie — poruszano w Poznaniu sprawy młodzieży literackiej. Z tym większą satysfakcją można wrócić do tego tematu dzisiaj, kiedy rysuje się szansa urzeczywistnienia wielu z postulowanych spraw: Wydział Kultury MRN Poznania zwołuje pierwsze zebranie organizacyjne Klubu Literackiego — w piątek, 19 bm. o godz. 17 w Zamku, ul. Armii Czerwonej 80/82 pokój 102 I. piętro.

Należy wyrazić radość, że organizatorem Klubu Literackiego i jego patronem jest tak wielmożna (przypominam pochodzenie tego przymiotnika: „wiele może”) instytucja jak Wydział Kultury. Od czasu, kiedy w Wydziale Kultury stworzono wreszcie specjalny etat dla spraw środowisk twórczych i na stanowisku tym zatrudniono człowieka zorientowanego w tych środowiskach, literata i publicystę Czesława Michniaka — wyraźnie obserwuje się wzrost roli tej instytucji jako inspiratora miejscowego życia kulturalnego.

Lista zaproszonych na piątkowe zebranie jest dość duża — jednak tworzenie Klubu nie miało sensu, gdyby taki właśnie był tylko przyszły jego skład osobowy: przedstawiciele redakcji dzienników, radia i telewizji, Związku Literatów, Stowarzyszenia Dziennikarzy, członkowie istniejących lub niedawno istniejących grup literackich, dwa lub trzy nazwiska osób nigdzie nie zrzeszonych, ale już od dość dawna publikujących swoje utwory.

Oczywiście — towarzysko nawet bardzo miło w tym gronie wymieniać swoje poglądy na różne sprawy literackie i wydawnicze kulturalne. Ale główny cel organizowania Klubu — to stworzenie szansy wzajemnego poznania się, wymiany doświadczeń, wciągnięcia w krąg życia literackiego najmłodszych kolegów, nieznanych jeszcze z publikacji.

Powinno to być zatem klub młodych — zarząd składałby się z ich grona. Dwóch starszych kolegów, najlepiej ze średniego, najaktywniejszego pokolenia literackiego — pełniłoby funkcję instruktorów, jak to się urzędowo określa, a mówiąc po prostu — łączników pomiędzy Wydziałem Kultury, Klubem Literackim, starszymi kolegami literatami i innymi instytucjami, z którymi członkowie klubu chcieliby spotykać się lub też w inny sposób nawiązywać kontakt.

Jedną sprawę należało by natychmiast załatwić: organizator Klubu — Wydział Kultury RN m. Poznania powinien zaprosić do współpracy Wydział Kultury Wojewódzkiej Rady Narodowej. Znam kilku piszących, mieszkających poza Poznaniem; a na pewno więcej piszących i próbujących pióra mieszka w miastach i miasteczkach Wielkopolski. Dla nich właśnie uczestnictwo w pracach Klubu Literackiego jest chyba bardziej ważne niż dla poznaniaków, mogących łatwiej usłyszeć opinię o swojej twórczości i wejść w nurt bieżącego życia literackiego.

Ryszard Danecki

TRZY POTRZY

Zawiadamiamy, że piekarnia PZPP nr 3 przy ul. Granicznej 9 wprowadziła nowy gatunek chleba — nadziewanego... drutem. Między innymi nowy asortyment dostarczono 12 bm. do sklepu PSS przy ul. Siemiradzkiego, a pechowym nabywcą takowe go okazał się p. Cz. S. z ulicy Matejki. Złożonemu u nas protestowi, nie dziwnym się. Nie każdy bowiem jest faki-rem. (c)

☆

Dyrekcja MHM wyjaśniła nam nieporozumienie między klientami, a kierownikiem sklepu mięsnego przy ul. Owsianej. Personel rzeczywiście sprzedawał mięso z ograniczeniem wagi, na podstawie chwilowego zarządzenia. Po trzech dniach towaru było więcej, zarządzenie anulowano, o czym personel się nie dowiedział. Obecnie nie należy ograniczać sprzedaży. W wypadku braku jednego rodzaju mięsa, są przecież inne gatunki do sprzedaży. (z)

☆

Telefon z Antoninka: Zróbcie coś, żeby Poznańskie Zakłady Przemysłu Piekarnicze go dostarczały nam tutaj pieczywo o wcześniejszej porze. Bułki — owszem, są wcześniej, lecz chleb można kupić w Antoninku dopiero o godz. 8—8.30. A dziś (środa 17 bm.) na przykład już jest godz. 10 i chleba jeszcze nie ma.

Uwagę Czytelnika przekazujemy PZPP. (z)

z TEKi nonsensów

Dziwne uniki

Jeśli idzie o... picie, ludzi można podzielić na przykłady tak: na przekładających ponad inne napoje — wódkę, albo grapefruitowy sok, albo wino. Zwolenników tego ostatniego mamy coraz więcej, co napawa otuchą Komitet Przeciw alkoholowy i żałością licznych kelnerów.

Aliści osobnicy, „przezwijający” się na wino — najpotężniejszą, początkowo przy najmniej, na znaczne kłopoty przy zaopatrywaniu się w pożądaną trunkę. Kłopoty te są wynikiem „uników” Centralnych Piwnic Win Importowanych, przekurujących naklejkę na flaszki z winem w sposób osobliwy.

Oto na większości z nich nie wyczytasz jaka jest za-

wartość butelki; czasem wprawdzie widnieje napis „wino białe” (albo czerwone), co sam dostrzec na ogół potrafisz; czasem przeczytasz wino deserowe. Na próżno natomiast szukałbyś rzeczowej informacji w rodzaju: wino wytrawne, półwytrawne, półsłodkie, słodkie.

Poza tym interesuje cię pochodzenie napitku. Możesz wówczas odczytać na nalepce wielkości znaczka pocztowego, ukrytej wstydliwie z tyłu butelki, że wino jest importowane. Skąd? — odpowiedź na to pytanie CPWI pozostawiają twej znajomości polskiego nazewnictwa winiarskiego. A że jest ono przebogate i opiera się na mnogości gatunków, sporządzanych (a raczej przyrządzanych) „w kraju” (Lacrima, Mistella, itp.) ze sprowadzanego jedynie „półfabrykatu”, trudniej, zmierzając do ustalenia jakie właściwie wino pijesz, pozostaje bezowocny.

I pozostanie nim tak długo, dopóki CPWI nie dojdą do wniosku, albo PIH im w tym nie dopomoże, że wobec klienta obowiązuje zasada informacji.

Cyklop

Życzenia z „Lechii”



Laureaci nagrody młodych



Dr. Kazimiera Milanowska, starsza asystentka Kliniki Ortopedycznej — za całokształt pracy naukowej. Józef Ratajczak — za twórczość literacką.



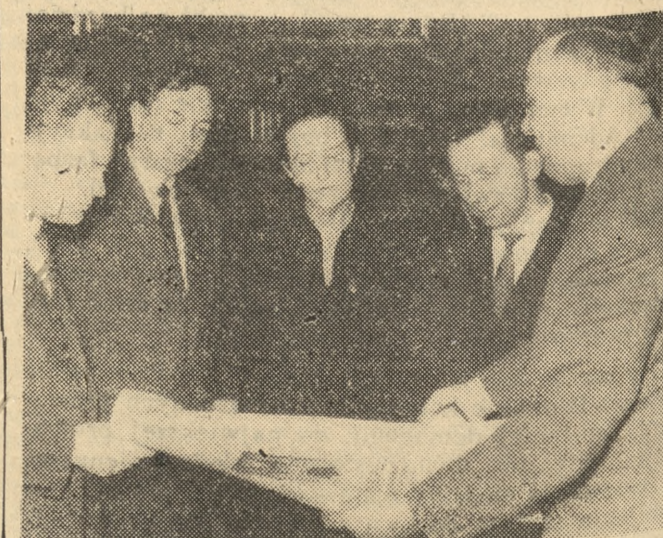
Dr. Stanisław Kubiak — za osiągnięcia naukowe i pracę społeczną.

Spotkanie „Głosu” z Fr. Frąckowiakiem

Przewodniczący Prezydium Rady Narodowej miasta Poznania — Franciszek Frąckowiak przyjął wczoraj w Nowym Ratuszu przedstawicieli zespołu redakcyjnego „Głosu Wielkopolskiego”. Na spotkaniu tym wręczono redaktorom „Głosu” Honorową Odznakę Miasta Poznania.

Przy okazji przedstawiciele naszej redakcji odbyli dłuższą rozmowę z przewodniczącym Rady na aktualne tematy gospodarki miejskiej. Na zdjęciu: Fr. Frąckowiak i przedstawiciele redakcji: Z. Andrzejewska, M. Flejsterowicz, E. Kitzman i L. Wąchalski.

Fot. (4) — K. Przychodźki



Diamentowe gody



18 lutego 1900 roku, państwo Rozalia i Walenty Ossowsky wystąpili w związku małżeński. Po sześćdziesięciu latach nadal są razem i dziś obchodzą swój diamentowy jubileusz z gromadką potomków: pięciorgiem dzieci, dwanaściorgiem wnuków, i ośmiorgiem prawnuków. Dziś pani Rozalia liczy sobie 80 lat, pan Walenty — 83 lata, ich rodzina — 25 osób...

Jubilat po 30 latach pracy w Zarządzie Miejskim od dawna jest na emeryturze. Życzymy — długich lat życia (zs)

INFORMUJEMY

Zarząd Koła Przewodników PTT-K zawiadamia, że plenarne zebranie członków odbędzie się dziś o godz. 18 w sali PTT-K przy Starym Rynku 89/90.

18 bm. (czwartek), Koło Polonistów UAM organizuje o godz. 20 w Klubie „Od nowa” wieczór poświęcony kabaretowej i żartobliwej Julianie Tuwima. Wiersze poety recytować będzie artystka teatrów dramatycznych — Danuta Wilowicz.

Pracownicy poszukiwani

Inżyniera - zootechnika do pracy w terenie (może być absolwent), zatrudni natychmiast Zakłady Mięsne w Gnieźnie. Mieszkania nie zapewnia się. K492

Technika normowania z kilkuletnią praktyką w budownictwie przyjmie zaraz Przedsiębiorstwo Produkcji Prefabrykatów Betonowych w Mogilnic, ul. Kościuski 15. Warunki pracy według Układu Zbiorowego Pracy w Budownictwie. K923

Monterów instalacji c. o., wodno-kan., gaz. i izolatorów oraz pomocników monterów przyjmie natychmiast. Zgłoszenia kierować do RSP Instalacyjny - Blacharsko - Ogrzewniczej, Poznań, ul. Dzierżyńskiego 39. K980

Uczniów do działów stolarskiego, elektrycznego, obróbki mechanicznej i slusarskiego przyjmie Poznańskie Warsztaty Napraw Maszyn Drukarskich w Poznaniu, ul. Marcelesińska 18. K914

Młodszych kelnerów lub praktykantów przyjmie do pracy zaraz PPG „Arkadia” w Poznaniu, Plac Wolności 11. K938

Inżyniera-mechanika z wieloletnią praktyką, obeznanego z zagadnieniami przemysłu rolnospożywczego przyjmie na stanowisko projektanta Państwowe Biuro Projektów. Oferty z życiorysem i przebiegiem dotychczasowej pracy należy składać w Biurze Ogłoszeń, ul. Świerczewskiego 3 dla 43216g.

Lekarza dentystę zatrudni Obwodowa Przychodnia Specjalistyczna w Mragowie. Sprawy finansowe i mieszkaniowe do omówienia. Oferty prosimy kierować pod adresem: Obwodowa Przychodnia Specjalistyczna w Mragowie wojew. Olsztyńskie, ul. Armii Czerwonej 30/31. 43234g

Głównego księgowego poszukuje Tartak Przemysłu Leśnego w Ślawie Śląskiej, pow. Wschowa, woj. Zielona Góra. Wymagane warunki: wyższe wykształcenie ekonomiczne, 5 lat praktyki na stanowisku w księgowości (finansach) lub średnie wykształcenie i 10 lat praktyki w księgowości (finansach). Warunki pracy i płacy do uzgodnienia na miejscu. Mieszkanie po okresie próbnym zapewnione. K921

Technika normowania z wykształceniem średnim i kilkuletnią praktyką w zawodzie, ekonomistów do działu finansowego, zaopatrzenia i planowania z wykształceniem wyższym ekonomicznym i kilkuletnią praktyką w zawodzie z możliwością objęcia stanowisk kierowniczych po okresie próbnym, oraz inż. energetyka do działu inwestycji — przyjmie przedsiębiorstwo państwowe k. Poznania. Podania wraz z życiorysem i odpisem świadectw prosimy składać do Biura Ogłoszeń, Poznań, ul. Świerczewskiego 3 dla K922.

4 operatorów z świadectwem na obsługę spycharek, praca na miejscu i w terenie; 2 slusarzy na silniki spalinowe oraz 2 slusarzy na sprzęt budowlany zatrudni zaraz Baza Sprzętu Przedsiębiorstwa Robót Kolejowych nr 10 Poznań, ul. Michała nr 40 (przy ul. Warszawskiej). Zarobek wg Układu Zbiorowego Pracy w Budownictwie. K929

Inżyniera względnie technika elektryka z 5-letnią praktyką na kierownika samodzielnej grupy elektryfikacyjnej zatrudni zaraz Państwowy Ośrodek Maszynowy w Żernikach, powiat Żnin, woj. bydgoski. Warunki pracy i mieszkania do uzgodnienia na miejscu. K957

Magazyniera magazynu rozdzielczego przyjmie zaraz Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” w Swarzędzu, Zgłoszenia należy kierować: Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska”, Swarzędz, ul. Wrzesińska 31a. K968

Technika technologia oraz inżyniera technologia poszukują w związku z rozbudową: Zakłady Przetwórstwa Owocowo-Warzywnego Pudliszki w Pudliszkach, poczta Krobia, powiat Gostyń-Poznań. Mieszkanie w nowo wybudowanym bloku zapewnione. K992

Pracownika w charakterze kasjera przyjmie na pół etatu (4 godziny) Fabryka Galanterii Metalowej, Poznań, ul. Młyn 26. Zgłoszenia na miejscu. K1002

POWIATOWE PRZEDSIĘBIORSTWO REMONTOWO - BUDOWLANE
SULECIN, ulica Poznańska nr 18
zakupi natychmiast
RURY KAMIONKOWE
o średnicy 150 mm i 200 mm.
Zgłoszenia kierować do PPRB Sulecín, Dział Zaopatrzenia, telefon 216. K756

DONICZKI
wielkości 8-20 cm (parzyste)
KAFLE
berlińskie
poleca:
Chemiczna Spółd. Pr.
„PRZODOWNIK”
Leszno, ul. Okrzei 1
telefon 475 K967

Rzem. Spółd. Pracy
Kominarzy
w Poznaniu
ul. Dzierżyńskiego 11
unieważnia
zaginione 2 zaświadczenia rejestracyjne na powielacze wydane w dniu 5. X. 1954 roku przez Wojewódzki Urząd Kontroli Prasy i Widoków nr zaśw. rejestr. K/587 oraz zezwolenie na zakup wosków nr K/273 z dnia 5. X. 1954 roku. K1003

Praca

Oborowy samotny lub z małą rodziną na większe gospodarstwo prywatne na dobrych warunkach (za obopólną umową) potrzebny zarząd lub później. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 43077g.

Gospoia na plebanie potrzebna. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 43154g.

Pomoc potrzebna do domu lekarza. Poznań, Polna 52 m. 6. 43294g

Pomoc domowa potrzebna. Warunki dobre. Poznań, Rutkowskiego 17 m. 5. 43392g

Pomoc domowa dochodząca do domu lekarza potrzebna. Poznań, Grunwaldzka 74 parter. 43167g

Poszukuje przedstawiciela do sprzedaży krawatów w Poznaniu (sektor prywatny i państwowy). Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 43169g.

Fryzjer męski potrzebny (miejscowy). Poznań, Dzierżyńskiego 251. 43183g

Uczniów pomoc domowa dochodząca przyjme. 27 Grudnia 4 m. 14. 43192g

Stolarz polerownik rutynowany, sumienny do stałej pracy potrzebny Drogas, ul. Chudoby 15. 43205g

Poszukuje pomocy domowej do dziecka. Kozłowska, Armii Czerwonej 37 m. 27, tel. 522-46. 43207g

Potrzebna dochodząca pomoc do dziecka zaraz. Mańkowski, Ściegiennego 124 m. 1, godz. 16-20. 43242g

Robotników do koni na stałą pracę poszukuje: Stachowski, Małe Garbary 9. 43252g

Gospoia dochodząca potrzebna. Zgłoszenia: Sienkiewicza 8 m. 4. 43254g

Przyjme dozorstwo. Warunek: pokój wolny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 43255g.

Emeryt do prac w ogrodnictwie potrzebny. Poznań, Miła 22. 43269g

Pomoc domowa z gotowaniem potrzebna do trzech osób. Zgłoszenia z referencjami. Poznań, Czerwonej Armii 26 m. 4. 43286g

Nauka

Tańców towarzyskich wyuczyć: Adela Szczurkówna, Poznań, Al. Marcinkowskiego 2a, parter. 41463g

Student IV r. udziela korepetycji. Różana 4 m. 7, od godz. 17-20. 43308g

+

Dnia 16 lutego 1960 r. zakończył swój pracowity żywot, opatrzony Sakramentami św., nasz ukochany ojciec, teść, dziadek i pradziadek, przeżywszy lat 80, sp.

Ignacy Ciszewski

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 20 bm., o godzinie 15 z kaplicy przy kościele.

W głębokim smutku pogrążone

DZIECI

Swarzędz, Nowy Świat 16. 43379g

+

W pierwszą bolesną rocznicę śmierci najdroższego męża i tatusia, sp.

Tadeusza Skitka

odprawione zostanie nabożeństwo żałobne w dn. 20 bm., o godz. 7,30 w kościele św. Anny, przy ul. Matejki.

O tym krewnych, przyjaciół i znajomych zawiadamia

ZONA Z SYNKIEM

42834g

POSZUKUJEMY

na okres letni tj. od 1 czerwca do 31 sierpnia br.

4 POKOI

na urządzenie wczasów rodzinnych dla pracowników Spółdzielni i ich rodzin.

Warunki: całonocne utrzymanie (3 posiłki dziennie), miejscowość położona w lesie i przy jeziorze, najchętniej leśniczówka. Pozostałe warunki omówione zostaną na miejscu. Oferty prosimy kierować na adres: R. S. P. Inst. Blach. Ogrzewnicza, w Poznaniu, ul. Dzierżyńskiego 39. K978

DYREKCYJA WZG POZNAŃ
ulica Kolejowa nr 22

poszukuje do wynajęcia

LOKALU

nadającego się na wytwórnię wód gazowych o powierzchni około 100 m² z instalacją siły, światła i wody. K984

OGŁOSZENIA DROBNE

Wilka — psa rocznego sprzedam. Poznań, ul. Polna 9 m. 4 od godz. 17-18. 43185g

Sprzedam maszynę krawiecką Singera. Kanalewka 17 m. 6. 43189g

Okazyjnie sprzedam motocykl Jawa 250 cm na 16-słach. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 43195g.

Ogony lisie i skóry tanio sprzedam. Jeżycka 2 m. 1. 43200g

Pianino w dobrym stanie sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 43201g.

Sprzedam okazjnie bagażówkę lub zamienie na motocykl BMW z przyczepką. Opolska 100/102 m. 6. 43202g

Sprzedam pralkę z boczny wiertnikiem i spacerówką. Poznań, Staszica 12 m. 8 od godz. 16-tej. 43203g

Samochód osob. DKW 700 tanio sprzedam. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 43208g.

Sprzedam motor NSU 500 cm po remoncie. Palacza 146c, barak. 43213g

Sprzedam nową platformę na 20-tkach i wóz gospodarczy. Rajala 5. 43218g

Sprzedam nową pralkę SHL z wyżyłaczem oraz „Pometal” z wyżyłaczem, nowy płaszcz damski na niską, tęszą figurę. Marcinkowskiego 14 m. 10. 43223g

Sprzedam wózek głęboki dziecięcy koszykowy. Poznań, Gała 14 m. 5, Kaczmarek. 43225g

Sprzedam fabrycznie nowy silnik „Wartburg”, Poznań, tel. 52-11, wewn. 623. 43226g

Kafelarnie zmechanizowane w całości, ewentualnie poszczególne urządzenia sprzedam. Telefon 654-54. 43230g

Sprzedam maszynę krawiecką „Singer”, manekin damski. Poznań, Chłódna 8 m. 3, w godz. 14-17. 43232g

Samochód „Skoda-Spartak” w dobrym stanie sprzedam. Poznań, Osiedle Plewiska, Łąkowa 12. 43235g

Sprzedam drzewo (belkowiwin). Adres: Styprekowski, Poznań, ul. Junikowska 37. 43236g

Sprzedam 2-letnią sukienkę boksera. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 43237g.

Sprzedam ciagnik „Zetor”, sieczkarnię toporową. Poznań-Górczyn. Krzywa 13. 43238g

Prasę do słomy, młocarnię 20 kW lub młocarnię 10-15 kW, elewator w dobrym stanie, kompletny w całości lub w częściach sprzedam. Marian Boroński, Inowrocław, ul. Kurowa 1. 43240g

Telewizor „Belweder 23” sprzedam. Staszica 23 m. 6. 43244g

Samochód (półtonówka) marki Chrysler spiesznie sprzedam. Stanisław Łukowski, Drezdenko, Młynska 2. 43245g

Sprzedam warsztat produkcyjny z maszynami lub bez maszyn. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 43248g.

Samochód Moskiewicz 407 (po wypadku) sprzedam. Poznań, Wawrzyńska 35. 43268g

Sprzedam okazjnie młocarnię „Lanz” 12 q wraz z lewotorem i silnikiem S-320 — stan bardzo dobry. Hieronim Kasprzak, Kaczanowo pow. Wreżnia. 43263g

Zamienie 3-pokojowe z kuchnią, samodzielne na pokój względnie 1 1/2 pokoju z kuchnią i pokój. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 43277g.

Zamienie 3-pokojowe z kuchnią, samodzielne na pokój względnie 1 1/2 pokoju z kuchnią i pokój. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 43277g.

Maszynę krawiecką „Singer” dobrą sprzedam. Skargi 7, przy Kordeckiego (Górczyn). 43275g

Sprzedam pompę wiertnicową do wody wraz z silnikiem elektrycznym oraz kosz do tylnego mostu od samochodu „Skoda”. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 43264g.

Wapno palone, gaszone, workowe białe, cement, gips, trzcinę, smołę, lepek, karbolinum, zasuw kominkowe, płyty „Suprema”, poleca: Składnia Materiałów Budowlanych, Poznań, Jeżycka 13. 43273g

Lokale

Mieszkania do zamiany poleca „Parcelo-Willi”, Czerwonej Armii 29, godz. 9-17. 43271g

Pokój, kuchnia wyłączone wydzierżawie. Platne z góry. Gdynia-Grabówek. Podgórną 10a m. 2. K993

Zamienie 2 pokoje z kuchnią (1 piętro) komfortowe centrum, na pokój z kuchnią, również w śródmieściu. Telefon 14-65, godz. 17-19, lub oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 43182g.

Przyjme meżczyznę na pokój samodzielny, zaraz. Poznań, Rawicka 101 m. 1. 43197g

Lokal na warsztat 36 m² oraz 60 m² na magazyn — (budynki murowane) dam w dzierżawę. Obornicka 166 m. 2. 43190g

Zamienie mieszkanie samodzielne komfortowe z centralnym ogrzewaniem 2-pokojowe — na samodzielne 2-3-pokojowe. Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 43196g.

30-letni mgr inż. pracujący, dobrze sytuowany, szuka niekierującego pokojem. Oferty: Cisek, ul. Libelta 14a m. 10. 43210g

Sprzedam wyłączone mieszkanie do wykończenia: pokój, kuchnia — cena 35 tys. zł. Dom jednorodzinny. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 43222g.

Zamienie 2 pokoje, kuchnia, łazienka, samodzielne na pokój, kuchnia, łazienka, samodzielne. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 43229g.

Zamienie pokój 13 m² na pokój z kuchnią, lub na większy. Mieszkała, Chwaliszewo 67 m. 20, od godziny 13-16. 43248g

Panna spokojna pracująca poszukuje pokoju sublokatorskiego. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 43251g.

Lekarz samotny poszukuje pokoju sublokatorskiego na jeden rok. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 43262g.

Pokoju, chętnie w śródmieściu poszukuje samotny inżynier kulturalny, solidny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 43270g.

Samotna pielęgnarka poszukuje spiesznie pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 43271g.

Zamienie mieszkanie komfortowe 2-pokojowe, kuchnia, łazienka i centralne ogrzewanie w Bydgoszczy na mieszkanie w Poznaniu. Poznań, Południowa 61 m. 1, inż. Janicki. 43276g

Zamienie 3-pokojowe z kuchnią, samodzielne na pokój względnie 1 1/2 pokoju z kuchnią i pokój. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 43277g.

Przetargi — Komunikaty

Prezydium Rady Narodowej m. Poznania, Wydział Finansowy, ul. Libelta 16/20, ogłasza II przetarg nieograniczony na sprzedaż: samochodu osobowego Chevrolet De Luxe, cena wywoławcza 40.500,— zł. Do ceny sprzedaży zostaną doliczone nadto koszty związane z dokonaniem oględzin i oceny technicznej oraz likwidacji pojazdu. Przetarg odbędzie się 7. III. 1960 r., o godz. 9,00 w Poznaniu, przy ul. Magazynowej 7 w P. K. S., gdzie można oglądać w. w. samochód w każdą środę od godz. 10-11. Przystępujący do przetargu zobowiązani są wpłacić do dnia 5 marca 1960 r. wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej na konto Wydziału Finansowego Prezydium Dzielnicy Rady Narodowej Poznań-Stare Miasto nr 1231/98/392 w Narodowym Banku Polskim V. Oddział Miejski w Poznaniu, ul. Libelta 16/20. Warunki uczestnictwa w przetargu ogłoszone są w Monitorze Polskim nr 56/57, poz. 353. K1001

Zakład Energetyczny, Poznań-Miasto, Poznań, Nowowiejskiego 10 ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie 300 szt. zamków znormalizowanych do stacji transformatorowych. Szczegółowych informacji udzieli Dział Zaopatrzenia przy ul. Garbary (Elektrownia, telefon 82-61, wewn. 41 w godz. od 7-15, pokój 13). Oferty w zalakowanych kopertach z napisem: „Przetarg”, składać należy w sekretariacie przy ul. Nowowiejskiego 10, do dnia 28. II. 1960 r. Zastrzegamy sobie prawo wyboru oferenta oraz unieważnienia przetargu bez podania przyczyny. K986

Nieruchomości

Sprzedam cały lub połowę domu w Ślesianowicach Śl. 5 km od Katowic. Dwa sklepy, piekarnia, ofienny, budynki gospodarcze, wstawiane koron, mostków, nowoczesna kosmetyczna metoda. Specjalność protezy — steelon zagraniczny. Wykonanie 3 dni. Cennik protez obniżony. Reparaty. Porady bezpłatne. Wiadomość: Katowice, Warszawska 25 m. 3. 43089g

Kupię willę zamieszkałą, w okolicy Grunwaldu, Botaniku lub Solacza. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 43141g.

Sprzedam w mieście powiatowym jedno- lub wielcehektarowe działki, nadające się na ogrodnictwo, fermy, Kązark, Czarnków, Wroniecka 62. 3056p

Sprzedam ewentualnie zamienie na samochód barak wraz z urządzeniem oraz teren oparkaniowy. Dobry punkt na hodowlę kur. Mieczysław Mikolajczyk, Turck, Kolska 9. 3068p

Okazja! Kilka działek 2-morgowych przy szosie asfaltowej nad Wartą, 20 min. od Poznania — tanio sprzedam. Tadeusz Chciuk, Koziegłowy, Poznań 10. 3361p

Dom dwumieszkaniowy możliwość zamiany mieszkanie dwupokojowe, ogród, Solacz blisko tramwaju 140 000.— zł sprzedam. Nowak Poznań, Wyspiańskiego 16. 43173g

Gospodarstwo rolne 10 ha z zabudowaniami, zelektryfikowane szkoła, kościół na miejscu, sprzedaż. Sławno pow. Gniezno, Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 43180g.

Sprzedam lub zamienie na mieszkanie wyłączone działkę 6,75 ha budowlaną Goleczewo poczta Chłudowo pow. Poznań, Junikiewicz J. 43193g

Sprzedam gospodarstwo 11,22 wzgl. 5,89 ha prywatne, zelektryfikowane w Dusznikach Wlkp. Ziemia puszenna, buraczana, Aptka, szkoła. Zgłoszenia: Poznań, Chociszewskiego 35 m. 9. 43194g

Sprzedam 2 ha ziemi w Kiekrzu. Wiadomość: Poznań, Janickiego 22 stolarnia. 43212g

Sprzedam dom do wykończenia (4 pokoje, kuchnia). Poznań-Szczepankowo, ul. Chotomińska 43. 43221g

Sprzedam działkę 1100 m², oparkaniową i zadzwonią na altana przy Poznaniu, 5 min. od dworca, z prawem dowolnej budowy. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 43227g.

Działkę budowlaną o powierzchni 1350 m² w Wolsztynie, przy ulicy Marchlewskiego sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 43250g.

Sprzedam 7,5 ha ziemi II i III klasy, pow. Środa Wlkp. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 43283g.

Działkę z domkiem (pokój, kuchnia), sprzedam. Warunek zamiana mieszkanie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 43284g.

Wdowa po czterdziestu, bezdzietna, dobrej prezencji, na dobrej platformie stanowisku, posiadająca nieruchomości wartość 300 tys. zł, posłubi pana do lat 55 o podobnych warunkach. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 43247g.

Rozwiedziona po czterdziestu, wysoki, przystojny, pozna miłą panią, niezależną. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 43256g.

Szczecińskianin były poznańsk, lat 37, wyższe wykształcenie ekonomiczne, pozna kulturalną panią o rubensowskich kształtach. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 43243g.

Panna lat 25, średnie wykształcenie, materiałnie niezależna, posłubi pana do lat 35, podobnych warunkach. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 43246g.

Wdowa po czterdziestu, bezdzietna, dobrej prezencji, na dobrej platformie stanowisku, posiadająca nieruchomości wartość 300 tys. zł, posłubi pana do lat 55 o podobnych warunkach. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 43247g.

Rozwiedziona po czterdziestu, wysoki, przystojny, pozna miłą panią, niezależną. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 43256g.

Szczecińskianin były poznańsk, lat 37, wyższe wykształcenie ekonomiczne, pozna kulturalną panią o rubensowskich kształtach. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 43243g.

Panna lat 25, średnie wykształcenie, materiałnie niezależna, posłubi pana do lat 35, podobnych warunkach. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 43246g.

Wdowa po czterdziestu, bezdzietna, dobrej prezencji, na dobrej platformie stanowisku, posiadająca nieruchomości wartość 300 tys. zł, posłubi pana do lat 55 o podobnych warunkach. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 43247g.

Rozwiedziona po czterdziestu, wysoki, przystojny, pozna miłą panią, niezależną. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 43256g.

ANKIETA JUBILEUSZOWA NA 15-LECIE WYZWOLENIA POZNANIA I 15-LECIE „GŁOSU WIELKOPOLSKIEGO“

5 pytań „Głosu” - 5 odpowiedzi Jerzego Katlewicza

dyrektora Filharmonii Poznańskiej

Polscy muzycy są popularni

— Panie Dyrektorze, kiedy i w jakich okolicznościach zainteresował się Pan muzyką?

— Bardzo wcześnie, ponieważ ojciec mój był muzykiem, i ja sam zacząłem grać na fortepianie mając pięć lat. Podczas okupacji uczyłem się muzyki prywatnie; po wojnie rozpocząłem studia i dziś jeszcze bardzo dokładnie pamiętam swój egzamin wstępny na wyższą uczelnię w Krakowie. Cały ten okres 15 lat wydaje mi się bardzo niedługo, choć przecież w moim życiu tak wiele się zmieniło.

— Co Pan uważa w swej specjalności za największe osiągnięcie ubiegłego roku?

— Za największe osiągnięcie ostatniego okresu uważam

nie absolutnie mowy o tym, abym chciał to miasto opuścić. Tym bardziej, iż moja współpraca z orkiestrą, a także z władzami miejskimi, układa się jak najpomyślniej, podobnie jak i kontakty z publicznością, która dość tłumnie wypełnia naszą salę koncertową. Jeśli już mowa o przeniesieniu, mogę pani powiedzieć, że były na mnie „zakusy” ze strony Opery i Filharmonii Łódzkiej, ale — zapewniam panią — skutecznie i ostatecznie odparte.

— Jak Pan sądzi, Dyrektorze — kiedy ludzie wylądują na innej planecie i co tam znajdą?

— Chyba niedużo już czasu dzieli nas od tego momentu. Widowym znakiem zbliżającej się nowej epoki są choćby zabawki, które przygotowują nasze dzieci do zupełnie nowych warunków życia. Ostatnio, będąc na występach w Czechosłowacji, dostałem w prezencie od przewodniczącego miasta Karlove Vary — taką właśnie, wyprodukowaną w ZSRR, zabawkę. To jest makieta sputnika, z załączoną pozytywką, która wydaje charakterystyczne dźwięki sygnału. Mówię o tych zabawkach, bo właśnie przed kilkoma dniami moja Kasia skończyła pierwszy rok życia; sputnikiem się wprowadziłem jeszcze bawić nie chce, ale sygnaliści słucha z zainteresowaniem. Co znajdziemy na innej planecie — trudno przewidzieć, ale i u siebie mamy dosyć roboty...

Notowała:

Wanda Chila



Fot. — „Głos”

bezsprzecznie szerokie nawiązanie kontaktów polskiej sztuki z całym światem. Rozwijająca się stale wymiana artystyczna naszych muzyków — z najsłynniejszymi wykonawcami wszystkich niemal krajów, to doprawdy szczególny powód do radości i satysfakcji. Dowodem tego o czym mówię może być nasz plan repertuarowy na rok bieżący — cały „naszpikowany” najsłynniejszymi nazwiskami zagranicznych gości — z Rubinsteinem na czele. Z drugiej strony w swoich podróżach zagranicznych, np. ostatnio w Holandii, miałem możliwość zaobserwować wielką popularność polskich muzyków w innych krajach, do których są nieustannie zapraszani. Dużo sukcesy odnosi również za granicą polska szkoła kompozytorska.

— Czy Pan Dyrektor czyta „Głos”? Proszę nam zupełnie szczerze powiedzieć, co się Panu w naszym piśmie nie podoba?

— Ja czytam całą prasę po znańską i warszawską z obowiązku. Kiedy wyjeżdżam, tak jak np. teraz do Holandii, to — o, proszę spojrzeć — cała, nietknięta paka gazet czeka na mnie odołożona. Pod adresem „Głosu” nie mam do prawdy żadnych uwag krytycznych.

— Gdzie chciałby Pan mieszkać poza Poznaniem i dlaczego? Czy nosi się Pan z zamiarem wyjeżdżania do innego miasta?

— Dla artysty każde miasto, w którym prowadzi jakąś placówkę i stara się o jej rozwój — staje się drugim miastem rodzinnym. Takim właśnie stał się dla mnie Poznań i dlatego nie ma obec-

Wojewódzki zjazd ognisk TKKF

O najważniejszych problemach działalności Towarzystwa Krzewienia Kultury Fizycznej w Wielkopolsce mówiono wczoraj na drugim z kolei wojewódzkim zjeździe delegatów ognisk TKKF. Ogółem legitymacje członkowskie TKKF ma w Wielkopolsce (bez m. Poznania) — 3800 osób.

Uczestnicy zjazdu, jako jedno z najważniejszych zagadnień w pracy organizacji uznali sprawę współpracy ognisk statutowych ze związkowymi.

Na zakończenie wczorajszego zjazdu dokonano wyboru nowych władz Zarządu Wojewódzkiego TKKF. Prezesem został mgr Józef Burelka. (ik)

Przygotowania do Wyścigu Pokoju

W końcu lutego — komitet etapowy

Polscy organizatorzy tegorocznego XIII Kolarskiego Wyścigu Pokoju Praga — Warszawa — Berlin prowadzą już wstępne prace przygotowawcze. Niestety, dotychczas nie włączył się do nich Polski Związek Kolarski. Pozostali bowiem do rozstrzygnięcia sprawy budżetowej.

Według informacji otrzymanych w Warszawie, obecnie przygotowuje się ramowe instrukcje dla komitetów etapowych, które powołane mają być w końcu bieżącego miesiąca. W skład ich wejdą m. in. prezesi okręgowego związku kolarskiego, przewodniczący wojewódzkich komitetów kultury fizycznej, przedstawiciele rad narodowych, Związku Młodzieży Socjalistycznej, Związku Harcerstwa Polskiego, Milicji Obywatelskiej i związków zawodowych.

Państwowe Przedsiębiorstwo Imprez Sportowych prowadzi obecnie prace techniczno-organizacyjne, związane z zabezpieczeniem miejsc w hotelach, stacji benzynowych, restauracji, stadionach itp.

Jak poinformował redakcję „Głosu” kierownik działu sportowego „Trybuny Ludu”, która jest jednym z współorganizatorów Wyścigu Pokoju, red. Wł. Golebiowski, największą trudnością będzie w Poznaniu

Dziś uroczyste otwarcie Olimpiady

Co i kiedy w Squaw Valley?



Obszerne sprawozdania z Olimpiady w Squaw Valley zamieszczamy będziemy codziennie w „Głosie”. Polskie Radio i Telewizja zapowiadają nadawanie codziennych audycji olimpijskich.

Jutro, 19 bm. we wszystkich dziennikach porannych Polskie Radio poinformuje słuchaczy

o przebiegu uroczystości otwarcia Igrzysk. O przebiegu pierwszych konkurencji każdego dnia radio informować będzie w audycjach sportowych o godz. 20.26 (program I) i 21.27 (program II) oraz w ostatnich wiadomościach o godz. 23. (program I) i 23.50 (program II). Ponadto od soboty, 20 bm. przewiduje się nadawanie specjalnych audycji olimpijskich, które będą miały charakter przeglądu każdego dnia igrzysk, w dni powszednie o godz. 6.10 i 7.10 w programie I oraz o godz. 7.40 w programie II, a w niedzielę o godz. 7.10 (program I) i 7.40 (program II).

Telewizja, począwszy od piątku, 19 bm. codziennie około godz. 20 nadawać będzie 9-minutowy program filmowy z Olimpiady, poprzedzony podaniem wyników i komentarzem.

CZWARTEK 18 LUTEGO

17.00 Bieg mężczyzn 30 km.

PIĄTEK 19 LUTEGO

19.00 Zjazd mężczyzn.
19.30 Jazda figurowa parami.
21.00 Mecze hokejowe.

SOBOTA 20 LUTEGO

16.00 Jazda obowiązkowa kobiet.
17.00 Bieg kobiet 10 km.
18.00 Jazda szybka kobiet 500 m.
19.00 Jazda kobiet. Mecze hokejowe.

NIEDZIELA 21 LUTEGO

16.00 Jazda obowiązkowa kobiet.
17.00 Dwubój narciarski.
18.00 Jazda szybka kobiet 1.500 m.
19.00 Sialom-gigant mężczyzn.
21.00 Mecze hokejowe.
21.30 Skoki do kombinacji.

PONIEDZIAŁEK 22 LUTEGO

16.00 Jazda obowiązkowa kobiet.
17.00 Bieg do kombinacji 15 km.
18.00 Jazda szybka kobiet 1.000 m.
21.00 Mecze hokejowe.

WTOREK 23 LUTEGO

17.00 Bieg mężczyzn 15 km.
18.00 Jazda szybka kobiet 3.000 m.

Wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.04, 15, 17.25, 19, 21 i 23.50.

Telewizja

POZNAŃSKA
16.30 — dla dzieci; 17.55 — „Z teki karykatur NOT-a”; 18.10 — reportaż pt. „Niezły dzieci”; 18.35 — dziennik; 19 — Ogólnopolski Konk. Zesp. Regionalnych; 21.30 — PKF; 21.40 — Estrada Literacka; „Nowa miłość” J. Iwaszkiewicza; końcowy program — ostatnie wiadomości.

Koncerty

Aula UAM ul. Stalingradzka 1 — g. 19.30 — Recital Artura Rubinsteina.

Wystawy

CBWA (Odwach) — g. 10-17 — Wystawa Prac Plastyków Wrocł.

SALA POZN. TOW. FOTOGRAF. KÓW — ul. Paderewskiego 7 — II Wystawa J. Myszkowskiego od godz. 10-13 i od 16-19.

HALL NOWEGO RATUSZA — Wystawa prac Józefa Kaliszana i prac Mariana Kucharskiego (codziennie oprócz niedziel i świąt od godz. 8-15).

KLUB „OD NOWA” (ul. Wielka 1) — Wystawa malarstwa J. Rybaczka i R. Skupina (codziennie od godz. 16-22).

Dyżury pełnią

SZPITAL MIEJSKI IM. STRUSIA (chir. i wewn.) ul. Walki Młodych 7, tel. 98-56.

SPÓŁDZIELCZE DYŻURY LEKARSKIE I DENTYSTYCZNE — ul. Głogowska 16, tel. 620-00, codziennie od g. 18-6 rano, w święta od g. 15.

APTEKI: 23 Lutego 18, Dzierżyńskiego 144; Głogowska 72; Dąbrowskiego 76; Ostroroga 6; Rynek Śródecki 1, Główna 53.

(opr.: bs)

19.00 Sialom-gigant kobiet.
21.30 Jazda dowolna kobiet.

ŚRODA 21 LUTEGO

16.00 Jazda obowiązkowa mężczyzn.
18.00 Jazda szybka mężczyzn 500 m.
19.30 Sialom mężczyzn.
21.00 Mecze hokejowe.

CZWARTEK 25 LUTEGO

16.00 Jazda obowiązkowa mężczyzn.
17.00 Sztafeta mężczyzn 4x10 km.
18.00 Jazda szybka mężczyzn 5.000 m.
21.00 Mecze hokejowe.

PIĄTEK 26 LUTEGO

17.00 Sztafeta kobiet 3x5 km.
18.00 Jazda szybka mężczyzn 1.500 m.
19.30 Sialom kobiet.
21.00 Mecze hokejowe.
21.30 Jazda dowolna mężczyzn.

SOBOTA 27 LUTEGO

17.00 Maraton narciarski 50 km.
17.00 Jazda szybka mężczyzn 10.000 m.
21.00 Mecze hokejowe.
20.00 Otwarty konkurs skoków.
22.00 Jazda popisowa na łyżwach z wyc. olimp.
23.00 Uroczystość zamknięcia VIII Olimpiady Zimowej.

Jeden związek gimnastyczny

Dotychczas działają w kraju dwa związki gimnastyczne. Polski Związek Gimnastyczny i Polski Związek Gimnastyki Akrobatycznej. Główny Komitet Kultury Fizycznej uznał za niecelowe istnienie dwóch odrębnych związków gimnastycznych i polecił ich połączenie.

Po kilkumiesięcznych przygotowaniach Zarząd Polskiego Związku Gimnastycznego przedstawił ostatnio projekt utworzenia jednego związku z trzema sekcjami: gimnastyki sportowej, akrobatycznej i artystycznej.

Wydaje się, że projekt ten ma pełne szanse powodzenia. Spełnia bowiem zasadnicze warunki: prowadzi do oszczędności oraz zabezpiecza równoprawne reprezentowanie interesów wszystkich rodzajów gimnastyki. (m)

Zwycięstwo Lublina

Pięściarze Bratysławy wystąpili w Lublinie w spotkaniu z reprezentacją tego miasta i ponieśli porażkę 8:12

Floreccistka Lecha w reprezentacji

Do reprezentacji Polski, która w pierwszych dniach marca br. rozegra międzypaństwowe spotkanie szermierze w kategorii juniorów w Budapeszcie, jako jedyna zawodniczka z Poznania: wyznaczona została — Halina Smytkowska (Lech).

Zawody rozegrane zostaną we wszystkich broniach w konkurencji dziewcząt i chłopców. (p)

„Zapamiętaj”

JESZCZE DZIS

Brydżysty, którzy nie zgłosili się do rozgrywek eliminacyjnych mistrzostw Polski parami, mogą uczynić to jeszcze dziś o godz. 16, w Domu Prasy (ul. Grunwaldzka 19) III piętro, czyli przed rozpoczęciem rozgrywek. Jednocześnie komunikujemy, że rozgrywki w drugiej grupie odbędą się w Kościele w niedzielę, 21 bm. (zapisy do soboty).

Przypominamy, że w rozgrywkach mogą brać udział także parzystowarżyszone. Szczegółowe informacje — tel. 31-69 codziennie w godz. 11-14 i 17-21 (dziś od 11-14).

KS SPARTA SZAMOTULY

zwoluje walne zebranie sprawozdawczo-wyborcze w niedzielę 21 bm. o godz. 16 w sali Olejarni w Szamotulach.

W GOŁĘCINIE

od 1 marca trenować będą na własnym stadionie piłkarze GKS Olimpia; juniorzy we wtorki i czwartki o godz. 15.30, a seniorzy we wtorki, środy i piątki, także od godz. 15.30. (na)

Luty	Imieniny
18	Konstancji, Symeona
czwartek	Słońce: wsch.: g. 7.05 zach.: g. 17.09

Teatry

W POZNANIU:

OPERA — ul. Fredry 9 — g. 19 „Eugeniusz Oniegin”
POLSKI — ul. 27 Grudnia — g. 15 „Lampa Alladyna”; g. 19 „Śmierć komiwojżera”
NOWY — ul. Dąbrowskiego 5 — g. 19 „Osiol i Cień”
OPERETKA — ul. Niezłomnych 1a — g. 19 „Fajerwerk”
MARCINEK — ul. Armii Czerwonej 15 — g. 11 „Tygrys tańczy dla Szu-Hin”.



Scena z bajki „Tygrys tańczy dla Szu-Hin”.

Fot. — G. Wyszomirska

W WOJEWÓDZTWIE:

GNIEZNO — nieczynny
KALISZ — „Romans z wędziliu”
TUREK — „Balik gospodarski”.

Kina

W POZNANIU I W POWIECIE:

APOLLO ul. Ratajczaka 18 — g. 10, 12.30, 15.30, 18 i 20.15 „Skarby króla Salomona” (ameryk. 10.1)
BALTYK ul. Roosevelta — g. 15.30, 18 i 20.30 „Piękna młynarka” (włoski, panoram. 16.1)
CZTERNASTKA ul. Grunwaldzka — g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 „Marek” (jug. 16.1)
DOM KULTURY MO ul. Grunwaldzka 22 — g. 15, 17.30 i 20

„Bulwar zachodzącego słońca”

(ameryk. 18.1)
HUTNIK — Antoninek — g. 16.45 i 19 „Główna wygrana” (czeski 14.1)
MALTA — Śródką — g. 16-20 „W samo południe” (amer. 14.1)
MINIATURA ul. Chelmońskiego 21 — g. 15.45, 18 i 20.15 „Los człowieka” (radz. 16.1)
MUZA ul. Czerwonej Armii 30 — g. 10-20 „W kręgu podejrzeń” (radz. 12.1)
OSIEDLE Dębiec — g. 16-20 „Dopóki jestes ze mną” (niem. 16.1)
PANCERNIAK Gołęcin — g. 17.30 i 20 „Inspekcja pana Anatola” (polski 18.1)
PIAST Staroleka — g. 17 i 19 „Nocny nalo” (ang. 12.1)
RIALTO ul. Dąbrowskiego 38 — g. 10.30, 13, 15.30, 18 i 20.15 „Wspólny pokój” (polski 18.1)
RUSALKI (Swarzędz) — g. 17 i 19 „Alibi” (niem. 14.1)
SCALA ul. Krauthofera — g. 18-20 „Ich wielka miłość” (amer. 18.1)
TARGOWE ul. Świerczewskiego Teren MTP — g. 17 i 19.30 „Nie dobre spotkanie” (franc. 16.1)
TECZA ul. Dzierżyńskiego — g. 16-20 „Córka” (ang. 16.1)
WARTA ul. 27 Grudnia — g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 „W dni października” (radz. 14.1)
WOJSKOWE ul. Polna — g. 19.30 „Morderca mieszka pod 21” (franc. 16.1)
WCZASOWICZ (Puszczykowo) — g. 19.15 „Szpieg z Tajwanu” (chin. 16.1)
WRZOS (Mosina) — g. 17 i 19.15 „Noworoczna ofiara” (chin. 16.1)

W WOJEWÓDZTWIE:

GNIEZNO — Polonia „Kłeska” (radz. 16.1); Lech „Iwan Groźny” (II seria radz. 16.1); KALISZ — Stylowe „Lunatyk” (polski 16.1); Wolność „Wyższość Jacinto” (hiszp. 12.1); Syrena „Mania czy Ania” (niem. 7.1); LESZNO — Pa norama „Pierwszy bój” (chin. 11.1); OSTROW — Roma „Chorągwie na wieżach” (radz. 12.1); Słońce „Ojciec narzeczonej” (USA 14.1); PILA — Iskra „Atomowa kaczka” (ang. 12.1).

Radio

PROGRAM I

7.15 — muzyka; 7.45 — „Białka sztafeta”; 8.05 — przegląd prasy; 8.15 — gra Ork. Dęta Śląsk. Okr.

Wojsk.; 8.35 — muz. i aktualn.; 9 — dla klas III i IV „Człuk i Hek”; 9.20 — muz. baletowa; 10 — „Tysiąc lecie” — pt. „Zagubionym tropem”; 10.10 — konc. rozrywk. w wyk. Ork. Rozgl. Łódzkiej PR; 11 — „Haracz szarego dnia” — fragm. pow. J. Krasińskiego; 11.30 — „Rodzice a dziecko”; 12.04 — mozaika muzyczna; 12.40 — „Na swojską nutę” gra Zesp. Harmon. T. Wesołowskiego; 13 — muz.; 14.05 — dla klas III „Na tatrzańskie hali” w oprac. T. Siedlarowej; 14.25 — w rytmie walca; 14.50 — „Postęp w gospodarstwie domowym”; 15.05 — płyty; 15.30 — z życia ZSRR; 16.15 — arie operowe; 16.40 — pog. dr A. Popiełarskiej „Zaczynać trzeba od... początku”; 16.50 — „Radiostacja młodości”; 17.15 — kurs jęz. ang.; 17.30 — „Radio-Reklama”; 18.05 — aud. literacka; 18.25 — konc. życzeń; 19.05 — mel. lud. ze Śląska w wyk. Zesp. Lud. Rozgl. Śląskiej; 19.15 — naukowcy o rolnictwie; 19.30 — F. Dellus: „Hassan” lub „Złota podróż do Samarkandy”; 20.26 — sport; 20.30 — mel. rozrywk. w wyk. Ork. Smyczk. Radia Berlińskiego; 20.40 — „Ze wsi i o wsi”; 20.50 — „Trybuna nauczycielska”; 21 — rewia ork. tan.

Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 14, 16, 18, 20 i 23.

PROGRAM II (POZNAŃ)

6.50 — gimnastyka; 7 — Radio-Reklama; 7.50 — muzyka; 8.36 — przegląd prasy; 8.45 — muz. lud. w wyk. Zesp. Lud. PR; 9.10 — gra Sekstet PR; 9.40 — „Almanach morski”; 10 — muz. rosyjska; 11 — so liści w repert. rozrywk.; 11.35 — zesp. wokalne; 15.10 — suita kompozyt. radz.; 15.30 — aud. słowno-muz. „Piotruś i pani profesor”; 16 — popołudn. rendez-vous przy muzyce; 16.40 — chó; 17.05 — solowe utwory na różnych instrumentach; 17.32 — „Muzyczny tydzień Poznania” opr. dr J. Młodziejewski; 17.40 — konc. życzeń; 18.35 — muz. i aktualn.; 19.05 — fel. dr. T. Pszczółkowskiego pt. „Kamera kręci w ciemności”; 19.15 — w rytmie walca; 19.30 — kronika kulturalna; 20 — muz. poważna; 20.50 dla wsi; 21.27 — sport; 21.40 — gra zesp. J. Miliana; 22 — „W 90-tą rocznicę urodzin Lenina”; 22.15 — dyskusja przed mikrofonem; 22.45 — aud. kameralna; 23.05 — muz. tan.